

# KSIĄŻĘ KAPOTA & RONNIE FERRARI, Daj mi ten

kochani, Sir Mich  
wychodzić z kibla  
zapraszam pod scene  
RONNIE FERRARI  
KSIĄŻĘ KAPOTA  
właśnie taaaaak!  
samary w górę!

Daj mi ten koks  
(dawaj, dawaj!)  
przyjebię w nos  
(lewa, prawa!)  
Daj mi ten koks  
(dawaj, dawaj!)  
przyjebię w nos  
(lewa, prawa!)

nie ruszam sie bez torby  
nawet jak idę do żabki  
pizda na balecie bo nie ma skąd załatwić  
a marzy mi sie gruda  
a marzy mi sie kreska  
kocham wszystkie barwy  
chyba ze jest niebieska  
wydzwaniam pokemony -połowa nie odbiera  
lecz spotkałem w klubie najlepszego przyjaciela  
teraz lewa, prawa, prawa, znowu lewa  
wszyscy nafurani, każdy teraz śpiewa, śpiewa

Daj mi ten koks  
(dawaj, dawaj!)  
przyjebię w nos  
(lewa, prawa!)  
Daj mi ten koks  
(dawaj, dawaj!)  
przyjebię w nos  
(lewa, prawa!)

całą sala napierd\*  
białe nosy już pod sceną  
bo to mordko nie czas na browar  
czas na krechę...  
z Kapotą i Mi ci zrobimy calutki wieczór  
będzie kur\*a taki ogień, że chłodniej byłoby w piecu

dupy proszą wciąż o foty  
jestem te foty biorę w łapę  
tu wlatują takie grudy , ze uginają łopate  
teraz prawa, lewa, prawa znowu lewa  
mam pieniąż – posyp piach, nic mi więcej nie potrzeba

Daj mi ten koks  
(dawaj, dawaj!)  
przyjebię w nos  
(lewa, prawa!)  
Daj mi ten koks  
(dawaj, dawaj!)  
przyjebię w nos  
(lewa, prawa!)